

## Tadeusz Srogosz

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy  
im. Jana Długosza w Częstochowie /  
Jan Dlugosz University in Czestochowa

 <https://orcid.org/0000-0002-1964-8232>

# Dyskurs historiograficzny wokół służby wojskowej Tadeusza Kościuszki w latach 1790–1792

## Summary

### Historiographic discourse around the military service of Tadeusz Kościuszko in the years 1790–1792

The life and activity of Tadeusz Kościuszko were of interest to both professional historians and other authors, who took up topics related to the figure of the leader of the uprising. The events of Kościuszko's rich life were more than once the subject of heated disputes, albeit to a lesser degree, over his military service in the years 1790–1792. As early as in the 18<sup>th</sup> century, a dispute over Kościuszko began, which formed the basis for the reconstruction of events and assessments by historians. Despite the declarations made by individual authors, the historiographical discourse usually did not have any features of neutrality, but rather expressed emotions or consisted of anniversary publications. Moreover, there are inconsistencies in historiography, for example in the case of Kościuszko's attitude to the cordon system.

**Keywords:** historiography, military service, Tadeusz Kościuszko, 1790–1792

## Streszczenie

Życie i działalność Tadeusza Kościuszki były przedmiotem zainteresowania zarówno profesjonalnych historyków, jak również innych autorów, którzy podejmowali tematy związane z postacią Naczelnika. Wydarzenia z bogatego życia Kościuszki stały się niejednokrotnie



przedmiotem gorących sporów, jednak o mniejszym natężeniu wokół jego służby wojskowej w latach 1790–1792. Jeszcze w XVIII w. zaczął się spór o Kościuszkę, który był podstawą do rekonstrukcji wydarzeń i ocen przez historyków. Mimo zgłaszanych przez poszczególnych autorów deklaracji, dyskurs historiograficzny nie miał zwykle cech neutralności, a raczej górowały często emocje czy rocznicowe publikacje. Ponadto w historiografii występują niekonsekwencje, na przykład w sprawie stosunku Kościuszki do systemu kordonowego.

**Słowa kluczowe:** historiografia, służba wojskowa, Tadeusz Kościuszko, 1790–1792

**Z**ycie i działalność Tadeusza Kościuszki były przedmiotem zainteresowania zarówno profesjonalnych historyków, jak również innych autorów, którzy podejmowali tematy związane z postacią Naczelnika. Wydarzenia z bogatego życia Kościuszki stały się niejednokrotnie przedmiotem gorących sporów, jednak o mniejszym natężeniu wokół jego służby wojskowej w latach 1790–1792<sup>1</sup>. Jeszcze w XVIII w. zaczął się spór o Kościuszkę, który był podstawą do rekonstrukcji wydarzeń i ocen przez historyków. W pierwszych dziesięcioleciach XIX w. powstały prace o Kościuszcze, które miały charakter popularny i apologetyczny: Marca Antoine’a Joulliena<sup>2</sup>, Karla Falkensteina<sup>3</sup>, Leonarda Chodźki<sup>4</sup>, Julesa Micheleta<sup>5</sup>. Prace te koncentrowały się raczej na innych okresach życia Kościuszki, czasem tylko wspominając o jego służbie w armii koronnej. Nie wszyscy późniejsi autorzy poświęcili uwagę temu okresowi życia i działalności Kościuszki, dlatego – mimo ich niewątpliwego znaczenia w dyskursie o Naczelniku – nie będę analizował ich twórczości. Dla jasności wyводу w artykule przyjąłem narrację diachroniczną, nie zważając na charakter poszczególnych prac, w tym także tych o charakterze historiograficznym lub okolicznościowym. Wynika to z faktu trudności z ich jednoznacznym zakwalifikowaniem.

Pełną biografię Kościuszki napisał Franciszek Paszkowski, który, będąc chłopcem (urodził się w 1778 r.), „zasłyszał” imię Naczelnika w 1794 r., a w 1801 r. poznał go osobiście. Zaczął wtedy zbierać materiały do biografii, a w dalszych latach drogi Paszkowskiego z Kościuszką wielokrotnie się zbiegały. Paszkowski w czasie wojen napoleońskich dosłużył się stopnia generała brygady. Jego biografia Kościuszki,

<sup>1</sup> Na przykład publikacje o charakterze historiograficznym zatrzymują się zwykle na insurekcji (J. Maternicki, *Spór o Kościuszkę*, „Przegląd Humanistyczny” 1975, t. XIX, z. 1, s. 69–78; J. Wojtasik, *Tadeusz Kościuszko w świetle polskich publikacji*, „Niepodległość i Pamięć” 2011, nr 2(34), s. 131–143).

<sup>2</sup> M.A. Joullien, *Notice biographique sur le générali polonais Thaddée Kosciuszko*, Paris 1818.

<sup>3</sup> K. Falkenstein, *Tadeusz Kościuszko dokładny rys jego życia*, Wrocław 1827.

<sup>4</sup> L. Chodźko, *Biographie du général Kościuszko*, Fontainebleau 1837.

<sup>5</sup> J. Michelet, *Kościuszko legenda demokratyczna*, Paryż 1851.

wydana pośmiertnie (zmarł w 1856 r.), jest apoteozą Naczelnika<sup>6</sup>. W tym też tonie Paszkowski opisywał udział Kościuszki w wojnie z Rosją w 1792 r. Moskale nacierali w oddalonych od siebie zgrupowaniach. Dlatego Kościuszko doradzał, aby korzystając z tego błędu, skoncentrować oddziały polskie i całą siłą uderzyć na bliższe lewe skrzydło rosyjskie. Jednak książę Józef Poniatowski miał wyraźny rozkaz unikania działań zaczepnych. Paszkowski pisał na temat Dubienki:

Dowiodła ta bitwa jego śmiałość i rozważne poleganie na swoim obmyśle, na swoich zdolnościach i swojej odwadze, pierwsza go okazała wyraźniej ojczyźnie i wślawiła za nią; lecz mylnie od niej dopiero przyznawa mu się zaufanie wojska, w którym wiadome było własne jego po bitwie pierwsze doniesienie o zupełnej stracie swego oddziału, gdy zwątpił w chwili, aby część odeń odłączona, porządkiem cofnięciem się umiała się była ocalić<sup>7</sup>.

W dyskursie historiograficznym wokół służby Kościuszki w armii koronnej nie sposób pominąć jego życia prywatnego. Między innymi lekarz z Kamieńca Podolskiego i historyk z zamiłowania Antoni Józef Rolle w literacki sposób opisał zmagania Kościuszki w zabiegach o rękę panny Tekli Żurowskiej w latach 1790–1791<sup>8</sup>. Tekla, córka chorążego żydaczowskiego Macieja Żurowskiego, miała wówczas 18 lat. Kościuszko, który poznał ją na przyjęciu w domu Morskich, zakochał się i poprosił o rękę panny. Jego konkurentem był doktor Tadeusz Hakenszmit, który snuł intrygi przeciwko generałowi. W końcu obaj dostali kosa za powodu braku dostatecznych środków materialnych, a Tekla wyszła za mąż za Prospera Chwaliboga. Rozgoryczony Kościuszko przeniósł swoją kwaterę do Niemirowa.

Na stulecie insurekcji Tadeusz Korzon opublikował pracę, którą uważa się za pierwszą naukową biografię Naczelnika, gdzie rozdział siódmy poświęcony jest jego służbie w wojsku koronnym w latach 1790–1792<sup>9</sup>. Korzon omówił daremne starania Kościuszki o służbę w armii litewskiej, a następnie jego pozytywne działania jako dowódcy w dywizjach wielkopolskiej, małopolskiej i braławsko-kijowskiej.

<sup>6</sup> F. Paszkowski, *Dzieje Tadeusza Kościuszki pierwszego naczelnika Polaków*, Kraków 1872.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 35.

<sup>8</sup> A.J. Rolle, *Z dziejów serca*, Warszawa 2010; idem, *Wybór pism*, t. II, oprac. W. Zawadzki, Kraków 1966, s. 56–107 (wyd. 1: 1879).

<sup>9</sup> T. Korzon, *Kościuszko. Biografia z dokumentów wysnuta*, Kraków 1894, s. 205–258 (wyd. 2: Kraków–Warszawa 1896). W 1907 r. Korzon opublikował skróconą wersję biografii Kościuszki, w której w zasadzie powtórzył swoje wcześniejsze ustalenia i interpretacje (*Kim i czym był Kościuszko*, Warszawa–Kraków 1907). Wprawdzie podaje się, że ustalenia tego badacza uzupełnił Władysław Mieczysław Kozłowski, ale nie dotyczyły one służby wojskowej Kościuszki w latach 1790–1792.

W sprawie nieudanych zabiegów o rękę panny Tekli Żurowskiej Korzon napisał: „Ani rozpaczy, ani gwałtownego wstrząśnienia ten zawód w drugiej miłości nie wywołał”<sup>10</sup>. Jednocześnie Korzon wprowadził do obiegu niesprawdzoną informację, że Tekla wyszła w 1797 r. za porucznika regimentu fizylierów Kniaziewiczza, który też nie był zbyt bogaty<sup>11</sup>.

Korzon opisał różnice zdań między księciem Józefem Poniatowskim (rozproszenie sił) a Kościuszką (koncentracja) w sprawie obrony przed najazdem armii rosyjskiej. Różnica zdań wystąpiła też w sprawie linii rzeki Bug. Książę Józef chciał utrzymać pozycje na jej linii, a Kościuszko wycofać się na bardziej dogodnej pozycji. Korzon napisał: „Trudno zdobyć się na zupełną bezstronność w osądzeniu tego sporu, wiedząc, że Kościuszko posiadał wyższe wykształcenie wojskowe i że mianowicie w sztuce fortyfikacyjnej był specjalistą. Niechże rozsądzi ich nieprzyjaciel”<sup>12</sup>. Wprawdzie generał Michał Kachowski nic nie zaniedbał, aby uwydatnić swoje zwycięstwo, przeniósł swój namiot o pół mili od Dubienki, żeby nocować na pozycji zajmowanej przez Polaków, a jednak

sława chwyciła się nie jego nazwiska i osoby, lecz Kościuszki, któremu przyznawali tak swoi, jak obcy umiejętność w rozrządzaniu wojskiem, i męstwo w walce z kilkakrotnie liczniejszym nieprzyjacielem, i wytrwałą energię w przedłużeniu bitwy do ostatnich granic możliwości. Żołnierz poczuł w nim dzielnego wodza; koledzy generałowie oddawali mu zgodne pochwały, Stanisław August nazywał go „naszym wymienitym Kościuszką”<sup>13</sup>.

Kościuszko otrzymał awans na generała lejtnanta, ale złożył dymisję i po krótkim pobyciu u Czartoryskich wyjechał z kraju. Korzon podsumował jego ówczesną sytuację: „Unosił w sobie sławę, w bojach nabytą, i wielki szacunek ludzi wszelkich stronnictw i stanowisk, zarówno w pańskich pałacach, jak w chłopskiej chacie i w żołnierskim namiocie, zarówno Ignacego, jak Szczęsnego Potockich”<sup>14</sup>.

Znaczące prace na temat dziejów poszczególnych formacji wojska polskiego opublikował Konstanty Górski (1826–1898). Górski studiował w Kijowie i Akademii Sztabu Generalnego w Petersburgu, służył w wojsku rosyjskim do 1885 r., gdzie uzyskał stopień pułkownika. Jednak w przypadku służby wojskowej Kościuszki

<sup>10</sup> Idem, *Kościuszko...*, s. 219.

<sup>11</sup> W pracy z 1907 r. (*Kim i czym...*, s. 77–78) Korzon nie powtórzył tej informacji.

<sup>12</sup> Idem, *Kościuszko...*, s. 239.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 244. Tę opinię powtórzył Korzon w syntezie dotyczącej dziejów wojen i wojskowości w Polsce (*Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. III, Lwów–Kraków–Warszawa 1923, s. 167).

<sup>14</sup> Idem, *Kościuszko...*, s. 258.

w wojsku koronnym najważniejszą pracą Górskiego była analiza wojny z 1792 r., drukowana w 1895 r. w lwowskim „Przewodniku Naukowym i Literackim”, a w całości wydana w 1917 r. w „Biblioteczce Legionisty”, redagowanej przez Wacława Tokarza<sup>15</sup>. W *Przedmowie* prawdopodobnie redaktor napisał, że w pracy Górskiego opuszczone są przypisy, ponadto ma pewne wady. Nowsze badania Tadeusza Soplidy [Adama Wolańskiego] i Adama Skalkowskiego przedstawiają inaczej poszczególne bitwy, „Ale rdzeń sądu, rdzeń obrazu Górskiego nie stracił przez nie swej wartości”<sup>16</sup>.

Górski stwierdził, że pod Zieleńcami właściwie powinni zwyciężyć Polacy, a jeśli tego nie dokonali, to wskutek niedołęstwa wodza, księcia Józefa Poniatowskiego. Kościuszko, będąc wówczas w tylnej straży, włączył się do bitwy, gdy już główne siły zaczęły rejterować. Górski napisał: „Z tego śmiałego wystąpienia Kościuszki przeciwko tak dalece przeważającym siłom można sądzić, jaki byłby rezultat bitwy, gdyby był w porę do niej wezwany”<sup>17</sup>. Kościuszko nie mógł sam niczego dokonać, dlatego lasem pomaszerował do głównych sił.

Górski dość szczegółowo opisał przebieg bitwy pod Dubienką, ale nie przedstawił generalnej oceny działań Kościuszki w tej batalii. Napisał, że gdyby księżę Poniatowski uwzględnił opinię Kościuszki odnośnie do ustawienia pozycji, to sprawa przybrałaby lepszy obrót. Jednak wbrew zaleceniom naczelnego wodza Kościuszko czekał na generała Michaiła Kachowskiego nie na pozycji przy samej rzece Bug, ale w głębi, między wsiami Wolą i Uchanką. Górski przedstawił stosunek sił polskich i rosyjskich. Nawet uwzględniając dane księcia Poniatowskiego, który podał liczbę 6 tys. żołnierzy polskich, to i tak było ich trzy razy mniej niż Rosjan. Opis bitwy Kachowskiego sprawia wrażenie, jak gdyby wojsko rosyjskie nie napotkało żadnego oporu. Ale relacje rosyjskie nie zasługują na wiarę. Różny obraz bitwy przedstawił Kościuszko w dwóch relacjach. Podano również różne dane o stratach po obu stronach.

W pracy o historii piechoty polskiej Górski bardzo pozytywnie wyraził się o instrukcji dla strzelców, którą wydała Komisja Wojskowa 20 kwietnia 1790 r. Stwierdził, że instrukcję mógł ułożyć Kościuszko „są tu bowiem zaczątki szyku rozproszonego, z którym ten generał zapoznał się w Ameryce, a który w Europie zaczął wchodzić w użycie dopiero świeżo podczas wojen rewolucji francuskiej”<sup>18</sup>. Opinia Górskiego została powszechnie przyjęta przez historyków wojskowości.

<sup>15</sup> K. Górski, *Wojna 1792 roku*, Kraków 1917.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 67.

<sup>18</sup> Idem, *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1895 (reprint: Szczecin 2015), s. 166–167.

Na początku XX w. rozgorzał spór o bitwę pod Dubienką, który został zapoczątkowany zamieszczeniem w *Dodatkach* do książki Władysława Smoleńskiego o konfederacji targowickiej szkicu *Kościuszeko pod Dubienką*<sup>19</sup>. Smoleński zamieścił tam fragment pamiętników Antoniego Trębickiego, który relacjonował o działaniach Kościuszki pod Dubienką jako nietrafnych, nadających się według generałów znajdujących się w namiocie księcia Poniatowskiego pod sąd wojenny. Książę Józef odrzucił to żądanie, a później sławę Kościuszki rozniosły „duchy puławskie”, czyli środowisko Czartoryskich. Smoleński skojarzył relację Trębickiego, niechętnego Kościuszcze, z informacją na ten temat zamieszczoną w pamiętniku Józefa Zajączka, który adorował Kościuszkę. Napisał:

Mniemam, że fakt, podany przez dwóch, niezależnie piszących autorów, jest prawdziwy i że szczegółom Trębickiego niemożna odmówić materiału nie tylko do oświetlenia roli, jaką Kościuszek odegrał w bitwie pod Dubienką, lecz i stosunków, jakie panowały w sztabie Poniatowskiego<sup>20</sup>.

Między innymi Korzon w recenzji książki Smoleńskiego o konfederacji targowickiej z 1904 r. ostro przeciwstawił się rewelacjom Trębickiego<sup>21</sup>. Stwierdził, że zarówno on, jak również Górski, dysponowali wiarygodniejszymi źródłami, czyli raportami, a „paszkwil złośliwego starca, Trębickiego, nie jest żadnym materiałem historycznym do oświetlenia czegokolwiek, ponieważ nie zawiera ani jednej z cech wymaganych przez krytykę wewnętrzną wedle zasad historyki, czyli metodyki historycznej”<sup>22</sup>.

W setną rocznicę śmierci Kościuszki Smoleński nakładem Wydawnictwa Komitetu Kościuszkowskiego opublikował z tej okazji broszurę, w której wcześniejsze jego zastrzeżenia nie znalazły miejsca<sup>23</sup>. Powołany do armii w randze generała majora Kościuszeko zaprzysiął Konstytucję 3 maja, składając doktrynę republikańsko-demokratyczną na ołtarzu naglących potrzeb ojczyzny. W wojnie z najazdem rosyjskim „wyróżniał się zaszczytnie sprawnością organizacyjną i męstwem. Należał do najodporniejszych w walce i do najwierniejszych jej sztandarowi”<sup>24</sup>. Gdy Stanisław August zdradził i nakazał armii przystąpić do konfederacji targowickiej, Kościuszeko złożył w proteście dymisję, a następnie udał się na emigrację.

<sup>19</sup> W. Smoleński, *Konfederacja targowicka*, Kraków 1903 (reprint: Poznań 2006), s. 433–437.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 437.

<sup>21</sup> Korzystam z wydania prac Korzona z 1975 r.: T. Korzon, *Odrodzenie w upadku. Wybór pism historycznych*, oprac. M.H. Serejski, A.F. Grabski, Warszawa 1975, s. 513–516.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 515.

<sup>23</sup> W. Smoleński, *Znaczenie Tadeusza Kościuszki w dziejach polskich*, Warszawa 1917.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 4.

W 1905 r. ukazało się pierwsze wydanie biografii księcia Józefa Poniatowskiego autorstwa wybitnego historyka Szymona Askenazego, w której oczywiście znalazły się odniesienia do postaci Kościuszki<sup>25</sup>. Askenazy pisał m.in. o wyjeździe księcia Józefa do Warszawy,

[...] zastąpiony w obozie przez niestrudzonego Kościuszkę. Sam go do zastępstwa przedstawił; gdyż jakkolwiek przez odmienną zasadniczą usposobień nie dochodził do zupełnego z nim zbliżenia, ale stanął z nim od razu na stopie szczerego, przyjacielskiego stosunku, wcześniej ocenił jego zalety<sup>26</sup>.

Chwalił zalety swojego zastępcy, a lojalny Kościuszko utrzymywał z księciem Józefem poufną i serdeczną korespondencję.

W 1906 r. ukazało się pierwsze wydanie książki Adama Wolańskiego, której pierwszy tom dotyczył kampanii koronnej wojny polsko-rosyjskiej w 1792 r.<sup>27</sup> Z racji solidnych analiz i wykorzystania źródeł później niedostępnych z różnych powodów, do tej pory ukazało się wiele wydań tej pracy<sup>28</sup>. Wolański określił się już na jej początku, zamieszczając motto „Cieniom Kościuszki”. Następnie konsekwentnie charakteryzował Kościuszkę jako bohatera narodowego, co znalazło najbardziej wyraz w porównaniu jego postaci z księciem Józefem Poniatowskim. Wolański napisał, że wsławiony walką o niepodległość amerykańską oraz mało znany i nie oceniony należycie Kościuszko był

[...] w całej sile wieku podówczas, liczył lat 46, celował kryształowym charakterem prawości, nieposzlakowanej i jak łaza czystym. Łagodny z natury zdobywał się w potrzebie na stanowczość i nieugiętość, a miał rzadko spotykaną u nas wytrwałość i zamiłowanie żelaznej pracy<sup>29</sup>.

Dodał, że Kościuszko nie miał żądy posiadania znaczenia. Natomiast książę Józef, arystokrata, nie miał jeszcze dostatecznego doświadczenia wojskowego, a przyjęte dowództwo było dla niego ciężkim brzemieniem. Rozwinął swoje zdolności

<sup>25</sup> Będę korzystał z wydania siódmego: S. Askenazy, *Książę Józef Poniatowski 1763–1813*, Warszawa 1978.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 69.

<sup>27</sup> T. Sopllica [A. Wolański], *Wojna polsko-rosyjska 1792 r.*, t. I (*Kampania koronna*), Kraków 1906.

<sup>28</sup> W wydaniach do II wojny światowej praca ukazywała się pod pseudonimem Tadeusza Sopllicy. Ostatnie wydanie ukazało się w 2019 r. nakładem Wydawnictwa Napoleon V. Będę korzystał z wydania z 1924 r. (*Wojna polsko-rosyjska 1792 r.*, t. I [*Kampania koronna*], Poznań 1924).

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 25.

dopiero pod Napoleonem. Wolański napisał: „Zachodziły więc między nimi dwoma wielkie różnice charakterów i wielkie kontrasty, urobione przez sprzeczne warunki, w jakich żyli i wzrosli”<sup>30</sup>.

Wolański opisał różnice zdań między Kościuszką a księciem Józefem w trakcie wojny. Kościuszko skrytykował w raporcie oraz w późniejszych wspomnieniach podział wojska na trzy dywizje w pierwszej fazie wojny, później różnice zdań dotyczyły obrony linii rzeki Bug. Pod Zieleńcami dywizja Kościuszki stanowiła ariergardę, dlatego nie brała udziału w bezpośredniej walce. Korzystając z osłony lasu, dywizja dołączyła do głównych sił zgrupowanych po bitwie w rejonie Zasławia. Zwycięską utarczkę pod Włodzimierzem Wolański podsumował: „Do wieńca sławy przybył Kościuszce listek wawrzynu”<sup>31</sup>.

Bitwie pod Dubienką Wolański poświęcił cały rozdział. Podsumował ją i dowódcę tej batalii:

Tymczasem żołnierz polski szedł do Kumowa wyczerpany bojem, lecz z przekonaniem, że bił się walecznie, że nie było ze strony wodza popełnionych błędów, a opłaczanych krwią i życiem ludzkim, że sumiennie spełniwszy swoją powinność, schodził z pola z honorem, nie mogąc przemódz nawały wroga; że można zaufać wykazanym dobitnie zdolnościom Kościuszki i warto pod jego okiem nieść życie w ofierze, bo go nie zmarnuje. W kraju dopiero teraz poznano powszechnie, że istniał wódz, i do tego wybitna zdolność wojskowa – dotąd zapoznana<sup>32</sup>.

W wyniku zdrady targowickiej upadły sztandar niepodległości pochwycił Kościuszko jako dyktator.

W stulecie śmierci Kościuszki ukazało się wiele publikacji, w tym biografia Naczelnika autorstwa Włodzimierza Dzwonkowskiego<sup>33</sup>, który wraz ze swym mistrzem Askenazym pracował wówczas nad wydaniem dokumentów insurekcji 1794 r. Autor szerzej rozpatrywał zagadnienia polityki wewnętrznej i zewnętrznej oraz całość działań wojennych w 1792 r., a na tym tle losy Kościuszki w latach 1790–1792. Dzwonkowski podał, że Kościuszko został w październiku 1789 r. mianowany generałem majorem wojska koronnego dzięki staraniom Ludwiki z Sosnowskich księżny Lubomirskiej, księcia Adama Czartoryskiego i pojedynczych posłów. Choć Kościuszko był republikaninem czystej krwi, wykonał przysięgę na monarchiczną Konstytucję 3 maja. O działaniach Kościuszki w czasie pokoju Dzwonkowski niewiele napisał. Jedynie przytoczył pozytywne opinie o jego

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 248.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 320.

<sup>33</sup> W. Dzwonkowski, *Tadeusz Kościuszko*, Warszawa 1917. Praca została wydana przez Wydawnictwo Komitetu Kościuszkowskiego.



udziale w manewrach pod Braclawiem. Kościuszko nie uczestniczył w bitwie pod Zieleńcami, bowiem „Powierzono mu posterunki najbardziej odpowiedzialne, od których zależało bezpieczeństwo całej armii”<sup>34</sup>. Mimo to był w stałym kontakcie z księciem Józefem Poniatowskim. Pod Dubienką dywizja Kościuszki stawiała mężny, kilkugodzinny opór pięciokrotnej przewadze sił rosyjskich. Dzwonkowski napisał o przyczynach klęski:

W rzeczywistości zarówno pod Zieleńcami, jak i pod Dubienką brakło zespołu w armii polskiej. Służba wywiadowcza była źle urządzona. Poniatowski nie tyle był wodzem naczelnym, co komenderującym dywizją, chwiał się w postanowieniach naczelnego wodza, tracił bystrość i śmiałość sądu, chwycił się półśrodków<sup>35</sup>.

Dywizja księcia Józefa zeszła z pola, nie udzielając pomocy Kościuszce. Po uzyskaniu rangi generała lejtnanta i dymisji rosła popularność Kościuszki, co razem z jego republikańską i demokratyczną postawą przyniosło mu godność Naczelnika.

Do nurtu apologetycznego wpisał się w rocznicę śmierci Kościuszki Feliks Koneczny. W 1917 r. opublikował on obszerną książkę, która doczekała się wielu wydań i reprintów<sup>36</sup>. Po powrocie z Ameryki Kościuszko zajmował się gospodarstwem, ale rychło bezpowrotnie pozbawił majątek Siechnowicze, ponieważ otrzymał nominację na generała majora wojska koronnego, a nie – tak jak chciał – litewskiego. Koneczny opisał kolejne etapy służby wojskowej przyszłego Naczelnika we Włocławku, Lublinie i Międzybożu. Wspominał, że Kościuszko pokonał w czasie manewrów pod Braclawiem naczelnego dowódcę, czyli księcia Józefa Poniatowskiego. Napisał: „Zaczynał jaśnieć u Kościuszki pierwszorzędny talent organizacyjny: umiał wyrobić oficera, pozyskać miłość żołnierza i utrzymać porządek, a nadto natchnąć zamiłowaniem obowiązków”<sup>37</sup>. Kościuszko zastępował księcia Józefa w czasie jego pobytu w Warszawie. Koneczny dość enigmatycznie opisał starania o rękę panny Tekli Żurowskiej, niezbyt mocno akcentując postawę niedoszłego teścia.

W czasie wojny polsko-rosyjskiej ujawniły się w pełni talenty dowódcze Kościuszki. W trakcie działań wojennych dwa razy zostały odrzucone plany strategiczne Kościuszki, który przed bitwą pod Dubienką proponował skoncentrować siły. Mimo to pozostał odpowiedzialny i skromny:

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 49.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 50.

<sup>36</sup> Będę korzystał z wydania drugiego z 1922 r. (F. Koneczny, *Tadeusz Kościuszko. Na setną rocznicę zgonu Naczelnika. Życie – czyny – duch*, Poznań 1922). Znaczna objętość książki wynikała z szerokiego omawiania tła wydarzeń (reprint: idem, *Tadeusz Kościuszko. Na setną rocznicę zgonu Naczelnika. Życie – czyny – duch – Reprint 1917 r.*, Warszawa 1996).

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 222.

Widzieliśmy Kościuszkę na stanowisku podwładnego generała, któremu raz wraz odrzucano jego plany i projekty, zmuszonego słuchać nie tylko latami znacznie młodszego, ale o którym wiedział, bo widział to na każdym kroku, że umie mniej od niego<sup>38</sup>.

Kościuszko zdobył sławę wojenną, poważały go wszystkie stany, uzyskał stopień generała dywizji, ale mimo to musiał – jak to ujął Koneczny – złożyć dymisję i wyjechać po raz trzeci za granicę. Koneczny podsumował etap służby Kościuszki w armii koronnej:

Powtórzmy sobie tę zasadniczą cechę Kościuszkowskiej metody życia publicznego, ażeby ją sobie głęboko wryć w pamięć w tę setną rocznicę jego zgonu. Wpatrzywszy się w przykład jego żywota, znajdzie każdy łatwo granice własnej kompetencji w działalności publicznej: sięga ona zawsze tam, dokąd towarzyszy jej: odpowiedzialność<sup>39</sup>.

Niewielką książeczkę o Kościuszcze autorstwa Adama Skałkowskiego autor przedmowy do wydania z 1991 r. Dariusz Łukasiewicz określił jako jedną z najbardziej kontrowersyjnych prac historycznych powstałych w II Rzeczypospolitej<sup>40</sup>. Praca Skałkowskiego miała bowiem zarówno gorących zwolenników, jak również przeciwników, pomawiających autora nie tylko o brak rzetelności naukowej, ale o brak patriotyzmu i występowanie przeciw polskiej racji stanu. Skałkowski krytycznie ocenił wyobrażenie Kościuszki o sposobie obrony kraju:

Zapewne były i myśli zdrowe (wzmianka o upośledzeniu ludu, wszechstanowczość organizacji milicyjnych), ale wytyczna całkiem błędna i szkodliwa. Co za sens miały reminiscencje amerykańskie albo wizja chłopca pod bronią przy złożonych na krzyż snopach zboża, niby z obrazka wyszywanego białą włóczką przez panie wielbiące w tej dobie pomysły obywatelskie księdza Brzostowskiego<sup>41</sup>.

Skałkowski wzmiankował jedynie o życiu Kościuszki w latach 1790–1792 (pobyt w Siechnowiczach, kolejne przydziały służbowe). Interesujące są uwagi na temat romansu z Teklą Żurowską, znanego jednostronnie z listów Kościuszki. Skałkowski nie dał wiary twierdzeniu, że ojciec panny odmówił córki Kościuszce z powodu jego ubóstwa. Widocznie wystąpiły inne powody, skoro wydał córkę później za uboższego Kniaziewiczza<sup>42</sup>. Skałkowski tak ocenił stan duszy Kościuszki:

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 239.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 254.

<sup>40</sup> A.M. Skałkowski, *Kościuszko w świetle najnowszych badań*, Warszawa 1991, s. 7 (wyd. 1: 1924).

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 57.

<sup>42</sup> Skałkowski powtórzył tutaj za Korzonem informację o zamążpójściu Tekli Żurowskiej za Kniaziewiczza.

„Dziewczę 18 wiosen mogło mieć urok dla człowieka lat 45, który zawsze tęsknił do życia rodzinnego, ale nie był to płomień oczyszczający duszę, przelotne raczej upodobanie”<sup>43</sup>.

W kwestii bitwy pod Dubienką Skalkowski stwierdził, że niesłuszne było oburzenie na Smoleńskiego, że podał relację Antoniego Trębickiego, zgodną z informacjami Józefa Zajączka, a jeszcze wyraźniej Michała Starzeńskiego. Napisał: „Wyrokując o Dubience historycy nasi w braku tego prostego sprawdzianu zasługi, jakim z reguły jest powodzenie, zadowolili się samym zaszczytem uporczywej z wrogiem przemożnym walki”<sup>44</sup>. Mniejszy problem, że bitwa została przegrana, ponieważ inaczej być nie mogło. Jednak ważne jest, jak ją stoczono, bo te okoliczności wskazywałyby na pewne zasadnicze braki w umysłowości polskiego dowódcy.

Po wydaniu przez Skalkowskiego pracy o Kościuszcze spór rozgorzał z nową siłą. Wacław Sobieski w czasie IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu stwierdził, że Skalkowski „pod względem surowości i ilości zarzutów przeszedł wszystkich dawnych autorów i wszystkie swoje prace poprzednie”<sup>45</sup>. Wydano wówczas wiele publikacji, w których dowodzono braku słuszności wywodów Skalkowskiego. Skalkowski jednak w 1933 r. na łamach „Wiadomości Literackich” poparł swoje wcześniejsze tezy<sup>46</sup>. Napisał, że już współczesnych zastanawiało, że jeszcze za życia Kościuszki powstała jego legenda. Domniemanie, że wyszła z Puław, znalazło potwierdzenie w pamiętniku Antoniego Trębickiego. Na potwierdzenie swoich wywodów Skalkowski przytoczył anonimowy druk z końca 1792 r.

Z okazji uroczystości odsłonięcia pomnika Kościuszki w Łodzi socjalista Adam Próchnik w 1930 r. opublikował popularną pracę gloryfikującą Naczelnika<sup>47</sup>. W czasie wojny z Rosją w 1792 r. Kościuszko miał najbardziej odpowiedzialne zadanie, ponieważ w walce o charakterze odwrotowym dowodził tylną strażą, osłaniając odwrot i broniąc skutecznie armię od rozbicia. On też był „wodzem w najważniejszej bitwie w tej kampanii, pod Dubienką. Przeciwstawił zacięty opór pięciokrotnie

<sup>43</sup> A.M. Skalkowski, *op. cit.*, s. 59.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 62.

<sup>45</sup> W. Sobieski, *Zagadnienia kościuszkowskie*, [w:] *Pamiętnik IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu*, t. I (*Referaty*), red. K. Tyszkowski, Lwów 1925, s. 10.

<sup>46</sup> A.M. Skalkowski, *W zaraniu legendy kościuszkowskiej*, „Wiadomości Literackie” 1933, nr 55, s. 8.

<sup>47</sup> A. Próchnik, *Kim był Tadeusz Kościuszko*, Łódź 1930 (wyd. 2: 1946). Nie będę w tym miejscu omawiał poglądów Próchnika zawartych w innych pracach (np. *Kościuszko jako polityk i wódz: studium polemiczne*, Kraków 1926). Okoliczności budowy pomnika Kościuszki w Łodzi opisała Maria Nartowicz-Kot (*Sprawa pomnika Tadeusza Kościuszki w okresie międzywojennym w Łodzi*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 1981, z. 3, s. 103–115).

silniejszemu przeciwnikowi i skutecznie odwrót”<sup>48</sup>. Wojna uczyniła Kościuszkę najpopularniejszym człowiekiem w Polsce.

Dla zagadnienia służby wojskowej Kościuszki w armii koronnej istotne są ustalenia sprzed II wojny światowej wybitnego historyka wojskowości Bronisława Pawłowskiego<sup>49</sup>. Badacz ten prześledził działania generała majora Kościuszki od przydziału do dywizji wielkopolskiej, później małopolskiej, w końcu zaś do bractwa-kijowskiej, gdzie w zastępstwie księcia Poniatowskiego od 20 listopada 1791 r. pełnił funkcję dowódcy<sup>50</sup>. W podsumowaniu Pawłowski porównał wyniki pracy dokonanej w tym samym okresie przez Kościuszkę i księcia Poniatowskiego. Uznał, że ten ostatni rozwinął o wiele szerszą i owocniejszą akcję mającą na celu podniesienie pod każdym względem stanu wojska, wykazując wiele inicjatywy i energii w przeprowadzeniu swych daleko idących zamierzeń. Natomiast Kościuszko

[...] okazał się tylko bardzo dobrym i gorliwym wykonawcą otrzymywanych rozkazów, co nieraz stwierdzała w swych pochwałach Komisja Wojskowa, skrzętnym i zapobiegliwym gospodarzem, zupełnie dobrym dowódcą brygady, którą podniósł do znacznego poziomu wyrobienia bojowego podległych mu oddziałów, ale pomysłów nowych i inicjatyw wykazywał niewiele. Złożyło się na to wiele przyczyn. Ostatnio służbę odbywał w armii amerykańskiej, gdzie wszak stosunki wewnętrzne były również nie uregulowane i daleko odbiegały od ścisłych, pedantycznych niemal form przyjętych w armiach europejskich. Dowodził zbyt jeszcze małą jednostką i miał stanowisko nazbyt zależne, aby mógł występować z jakimś dalej idącym projektem. Zresztą nie wyrobił sobie jeszcze posłuchu i wpływów u władz najwyższych, by koncepcje jego znalazły u nich żywszy oddźwięk i możliwość zrealizowania<sup>51</sup>.

Dobrze się jednak stało, że Kościuszko, wbrew swym staraniom o przydział do armii litewskiej, pozostał w Koronie. Wtedy wyrobił sobie szacunek, który wyniesie go na godność Naczelnika Narodu.

<sup>48</sup> A. Próchnik, *Kim był...*, s. 15.

<sup>49</sup> B. Pawłowski, *Służba wojskowa Tadeusza Kościuszki w latach 1790–1791*, „Kwartalnik Historyczny” 1932, R. XLVI, z. 1–2, s. 36–73; idem, *Służba wojskowa Tadeusza Kościuszki w latach 1780–1791*, [w:] idem, *Od konfederacji barskiej do powstania styczniowego. Studia z historii wojskowości*, Warszawa 1962, s. 78–110. W innych pracach tego autora, zawartych w zbiorze z 1962 r., przewija się również postać Kościuszki.

<sup>50</sup> W szkicu o księciu Poniatowskim Pawłowski napisał, że „dowództwo dywizji pozostawił on w doświadczonych rękach Kościuszki, z którym utrzymywał stałą korespondencję i któremu wysyłał różne wskazówki i instrukcje” (idem, *Początki służby księcia Józefa Poniatowskiego w wojsku polskim*, [w:] idem, *Od konfederacji...*, s. 141).

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 109–110.

W 1936 r. Pawłowski opublikował artykuł o działaniach wojennych na Wołyniu w 1792 r., gdzie też sporadycznie pojawiła się postać Kościuszki<sup>52</sup>. Pawłowski stwierdził, że Komisja Wojskowa ignorowała doniesienia Kościuszki o zamiarze wkroczenia armii rosyjskiej. Także chwalił księcia Poniatowskiego i zastępującego go czasowo Kościuszkę za starania o należyte wyszkolenie oddziałów. Książę Józef po przybyciu z Warszawy zastał oddziały rozproszone, ponieważ Kościuszeko był zwolennikiem systemu kordonowego i tak rozlokował siły armii koronnej nad granicą. Pawłowski stwierdził, że słuszna była koncepcja księcia Józefa, który dokonał przegrupowania oddziałów<sup>53</sup>. Kościuszeko musiał ustąpić. W analizie przebiegu działań wojennych na Wołyniu wzmianka o Kościuszcze pojawiła się tylko raz w kontekście pełnienia przez jego dywizję zadań tylnej straży.

W pracy pułkownika i dopiero zdobywającego u Stanisława Herbsta szlify historyka Tadeusza Rawskiego z 1953 r. o sztuce dowódczej Kościuszki dwa rozdziały poświęcone są służbie w armii koronnej i wojnie w obronie Konstytucji 3 maja<sup>54</sup>. Rawski zgodnie ze stalinowską ideologią stwierdził, że w burżuazyjnej literaturze historyczno-wojskowej starano się umniejszyć znaczenie Kościuszki, podobnie jak to czyniono z postaciami wszystkich wybitnych postępowych dowódców polskich<sup>55</sup>. Zatem na kanwie „postępowych” tradycji omówił służbę Kościuszki, najpierw w dywizji wielkopolskiej, następnie w małopolskiej, dalej jako podkomendnego dowódcy dywizji braclawsko-kijowskiej, a także jej dowódcy w zastępstwie księcia Józefa Poniatowskiego, który wyjechał do Warszawy. Na manewrach pod Braclawiem oddziały Kościuszki wykazały się dobrym wyszkoleniem i należyłą postawą bojową. Rawski stwierdził, że znaczna część generałów i oficerów przepojona była podziwem dla systemu pruskiego i w ogóle obcych wzorców. Dążyli oni do przeszczepienia ich polskim szeregom, co przynosiło ogromną szkodę. Do takich ludzi należeli książę Poniatowski i jego przyjaciel generał Michał Wielhorski. Natomiast „Odmienne stanowisko zajmował Kościuszeko. Pracując usilnie nad podniesieniem gotowości bojowej wojska, wykorzystując wszystkie swe doświadczenia nieugięcie stał na stanowisku pielęgnowania rodzimych doświadczeń i wzorów”<sup>56</sup>.

Na początku wojny z Rosją dywizja Kościuszki stanowiła lewe skrzydło sił polskich, ale była rozproszona. Mimo choroby Kościuszeko wyjechał na swój odcinek i organizował obronę. Ale nierealność koncepcji generała-lejtnanta Poniatowskiego, który rozproszył swoje siły i nigdzie nie był w stanie przeciwstawić się wrogowi,

<sup>52</sup> Idem, *Wojna polsko-rosyjska w roku 1792 na Wołyniu*, „Rocznik Wołyński” 1936, t. V, s. 1–52.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 18–19.

<sup>54</sup> T. Rawski, *Sztuka dowódcza Tadeusza Kościuszki*, Warszawa 1953, s. 36–82.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 5.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 52.

stała się aż nadto widoczna. Jednak wysunięta poprzez Kościuszkę propozycja przejścia po skoncentrowaniu wojsk do akcji zaczepnej nie odpowiadała Poniatowskiemu. Rawski konsekwentnie przeciwstawiał koncepcję i postawę naczelnego dowódcy pozytywnym zachowaniom Kościuszki. Odwrót Poniatowskiego pod Zieleńcami naraził Kościuszkę na wielkie niebezpieczeństwo. Koncepcja obrony linii Bugu także wywołała poważną różnicę pomiędzy Poniatowskim a Kościuszką, który wypowiadał się zdecydowanie przeciwko rozproszeniu sił. Rawski pominął dyskusję, jaka toczyła się od dziesięcioleci w sprawie bitwy pod Dubienką. Stwierdził, że bitwa ta wykazała wielką odwagę żołnierza polskiego i umiejętność dowodzenia Kościuszki<sup>57</sup>. Otrzymał on za nią zresztą stopień generała-lejtnanta. Rawski napisał:

W ciągu wojny zdanie jego nabiera coraz większego znaczenia. Kościuszek zdobywa wielki autorytet. W armii i społeczeństwie zaczyna się utwierdzać przekonanie, że tylko on posiada odpowiednie cechy na naczelnego dowódcę. Droga do tego uznania była ciężka. Wyższe stanowiska w armii były zarezerwowane dla przedstawicieli możnych rodów<sup>58</sup>.

Mimo to zdradziecko oddany na łup Targowicy wolność miłujący naród polski, który nigdy nie pogodził się ze zdradą i myślał o prawdziwej walce o wolność, widział jedyne tylko dowódcę, który mógłby go do walki tej poprowadzić – Tadeusza Kościuszkę.

W 2012 r. Rawski opublikował artykuł o wojnie polsko-rosyjskiej w 1792 r., gdzie nie odnosił się bezpośrednio do sztuki dowódczej Kościuszki<sup>59</sup>. Napisał, że pod Zieleńcami będąca w ariergardzie dywizja Kościuszki, której groziło odcięcie, osłaniając się strzelcami, poboczem pola bitwy doszła do miejsca koncentracji w Ostrogu. Również o następnym epizodzie tej wojny napisał ogólnikowo:

Bitwa pod Dubienką zajęła szczególne miejsce w wojnie 1792 r. Była bitwą stoczoną rzeczywiście i tak była odbierana przez współczesnych. Pokazała z jednej strony, iż wojsko polskie na polu walki jest równorzędnym przeciwnikiem armii rosyjskiej. Jednocześnie potrafi właściwie wykorzystać fortyfikacje polowe oraz artylerię<sup>60</sup>.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 78.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 82.

<sup>59</sup> Idem, *Wojna polsko-rosyjska w obronie konstytucji*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2012, t. XIII, nr 2, s. 7–20.

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 18.

W 1960 r. znaczący artykuł o bitwie pod Dubienką opublikował Zdzisław Sułek<sup>61</sup>. Autor zadeklarował obiektywne przedstawienie bitwy, ukazał przygotowania do batalii i jej przebieg. W sprawie obrony Bugu starły się dwie koncepcje. Kościuszko doradzał skoncentrować większą część armii, ale – pomimo oczywistej słuszności jego poglądów, przyjęto plan przestarzałej już obrony kordonowej. Jeszcze przed wznowieniem działań przez Rosjan dowództwo polskie rozproszyło swoje niewielkie siły na rozległym froncie, uniemożliwiając tym samym pełne ich wykorzystanie i stawienie skutecznego oporu. Obrona linii Bugu załamała się jeszcze przed bitwą, a nastąpiło to z chwilą wycofania się dywizji księcia Poniatowskiego i Wielhorskiego<sup>62</sup>.

Kościuszko nie zastosował systemu kordonowego, lecz wbrew rozkazom naczelnego wodza skoncentrował całą swoją dywizję na niewielkiej przestrzeni, dobrze obranej pozycji, wykorzystując właściwości terenu. Bitwa okryła generała zasłużoną sławą nie tylko w Polsce, ale i za granicą, zwróciła na niego oczy całego narodu. Sułek napisał:

Dowódca polski nie popełnił w swoich przewidywaniach żadnej omyłki, odgadł trafnie zamiary nieprzyjaciela i nie dał się zaskoczyć przebiegiem wydarzeń. Swym męstwem i odwagą. Pogardą śmierci, śmiałością i trafnością decyzji zdobył sobie zaufanie i miłość żołnierza, a dzieląc z nim trudy i niebezpieczeństwa walki potrafił natchnąć go patriotyzmem, duchem bohaterstwa i bezgranicznego poświęcenia. Pod jego dowództwem młody, niedoświadczony żołnierz bił się dzielnie i wytrwale, mężnie stawiając czoło zaciętym atakom starych, zaprawionych w boju weteranów Kachowskiego<sup>63</sup>.

W 1964 r. związana z Uniwersytetem Łódzkim Krystyna Śreniowska opublikowała pracę historiograficzną o kształtowaniu poglądów na Kościuszkę jako bohatera narodowego, a w 1973 r. ukazała się rozszerzona wersja wcześniejszej książki<sup>64</sup>. Z racji charakteru publikacji i kompetencji autorki jako historyka historiografii brak jest nieomal wzmianek o ocenach służby wojskowej Kościuszki w latach 1790–1792. W tych od strony historiograficznej solidnych publikacjach znalazło się jednostronne zdanie, że Dubienka rozślawiła imię Kościuszki<sup>65</sup>. Natomiast wśród historyków zarówno wcześniej, jak i później toczyła się polemika na temat bitwy.

<sup>61</sup> Z. Sułek, *Bitwa pod Dubienką 18.VII.1792 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1960, t. VI, cz. 1, s. 119–211.

<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 204.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 207.

<sup>64</sup> K. Śreniowska, *Kościuszko. Kształtowanie Poglądów na Bohatera Narodowego*, Warszawa 1964; eadem, *Kościuszko, bohater narodowy. Opinie współczesnych i potomnych 1794–1946*, Warszawa 1973.

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 9.

W 1969 ukazała się pośmiertnie książka Jana Dihma, której przedmiotem były kontrowersyjne lub niedostatecznie dotąd poznane okresy życia Kościuszki, w tym obszerna część pod znamienym tytułem *Jak to było naprawdę z Kościuszką pod Dubienką*<sup>66</sup>. Spory o Dubienkę zaczęły się prawie nazajutrz po bitwie, co przejęli później historycy. Ostateczną decyzję o napisaniu książki podjął Dihm po przestudiowaniu rozprawy Sułka, ponieważ „nie znikają u czytelnika poważne wątpliwości, jakie nasuwały się nie tylko współczesnym, ale też Smoleńskiemu i Skałkowskiemu, szczególnie jeżeli chodzi o sam przebieg bitwy pod Dubienką i odwrót Kościuszki do Kumowa”<sup>67</sup>. Dihm nie odrzucał wcale relacji Trębickiego i Starzeńskiego, twierdził, że należy je wykorzystać do opisu bitwy.

Następnie Dihm szeroko omawiał wydarzenia związane z przebiegiem bitwy. W tej części znalazła się też mapa obrazująca obronę linii Bugu w 1792 r. i bitwę pod Dubienką. Zatem według niego o odniesionym zwycięstwie pod Dubienką świadczą nie tylko niewspółmiernie wysokie straty nieprzyjaciela przy minimalnych własnych, ale też raporty Kościuszki, uznanie księcia Józefa i Stanisława Augusta Poniatowskiego oraz mir wśród wojska. Bitwa odegrała ważną rolę w przygotowaniach do powstania 1794 r., jak również w wyniesieniu Kościuszki na Naczelnika. Dihm napisał dość naiwnie:

Nic dziwnego, że Dubienkę osnuła legenda, ale ostatecznie u jej podstaw musiało leżeć zwycięstwo, a nie klęska. Wszystkie bowiem legendy mają to do siebie, że prawdy nie przeinaczają, z czarnego nie robią białego, lecz tylko prawdziwe zdarzenia i rzeczywistych bohaterów wyolbrzymiają, przydając im mocy, blasku i sławy<sup>68</sup>.

W tym samym czasie co książka Dihma ukazał się kolejny tom *Polskiego słownika biograficznego* z biogramem Kościuszki autorstwa wybitnego historyka wojskowości, w tym zwłaszcza insurekcji 1794 r., Stanisława Herbsta<sup>69</sup>. Napisał on, że Kościuszko wynosił z Ameryki doświadczenia wojskowe, dotyczące organizacji wojska milicyjnego, kwatermistrzostwa, fortyfikacji. Pod koniec lat osiemdziesiątych XVIII w. otworzyły się formalne możliwości służby wojskowej, o którą zabiegał sam zainteresowany i jego dawna miłość Ludwika Lubomirska z pomocą swoich przyjaciółek, a także osoby wpływowe. Zabieg o służbę w armii litewskiej

<sup>66</sup> J. Dihm, *Kościuszko nieznanym*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 40–191. Innych prac tego autora nie analizuję, uważając wyżej wymienioną pracę za najpełniejszy obraz jego analiz i wniosków.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 42.

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 189.

<sup>69</sup> S. Herbst, *Kościuszko Andrzej Tadeusz Bonawentura (1746–1817)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 430–440.



okazały się nieskuteczne, dlatego Kościuszko trafił jako generał major do armii koronnej. Herbst omówił w formie skrótowej przebieg służby Kościuszki, łącznie z jego perypetiami sercowymi. Stwierdził, że w manewrach pod Braclawiem bataliony Kościuszki uzyskały średnią ocenę. W czasie pełnienia zastępstwa za księcia Poniatowskiego okazał się gorliwym wykonawcą otrzymywanych rozkazów. Herbst nie szczędził tutaj słów krytyki:

W obliczu narastającego zagrożenia rozproszył jednak wojsko drobnymi oddziałami, przez co wystawił je na niebezpieczeństwo w wypadku koncentrycznych działań Rosjan z Mołdawii i Kijowa. Dopiero w końcu kwietnia 1792 r., na rozkaz Poniatowskiego, przyspieszył wycofywanie sił poza zasięg zagrożenia, pozostawiając nad granicą tylko oddziały obserwacyjne<sup>70</sup>.

Natomiast Herbst pozytywnie ocenił działania Kościuszki w czasie wojny z Rosją. Manewry Kościuszki umożliwiały skoordynowane wycofywanie się armii polskiej, dowodzona przez niego straż tylna zapewniła zwycięstwo pod Zieleńcami, co zapewniło mu złoty medal *Virtuti Militari* w pierwszym rozdawnictwie. Bitwa pod Dubienką, najbardziej zacięta w kampanii, wykazała siłę oporu w fortyfikacjach i przyniosła Kościuszcze awans na generała lejtnanta, intratne szefostwo 8. Regimentu pieszego i obywatelstwo rewolucyjnej Francji. Następnie Herbst opisał okoliczności dymisji Kościuszki i wyjazdu z kraju.

Mimo kilku uwag polemicznych pozytywną recenzję książki Śreniowskiej napisał Jerzy Łojek w „Nowych Książkach”, która została następnie przedrukowana w zbiorze jego prac z 1991 r.<sup>71</sup> Sprzeciw Łojka wzbudziło stwierdzenie, że Dubienka rozślawiła imię Kościuszki. Napisał:

Przez dziesiątki lat historiografia polska wmawiała społeczeństwu, iż desygnacja Kościuszki na wodza przyszłej insurekcji była po roku 1792 oczywista i nieuchronna, że inaczej być nie mogło, gdyż tylko Kościuszko odznaczył się w czasie kampanii polsko-rosyjskiej 1792 roku na tyle, aby kandydować do rangi szefa przyszłej rewolucji. A przecież tak wcale nie było. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że o zachowanie się Kościuszki pod Dubienką i jego rzeczywiste zasługi (czy też winy) w czasie tej batalii od dawna toczy się zasadniczy spór historyczny<sup>72</sup>.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 433.

<sup>71</sup> J. Łojek, *Tadeusza Kościuszki droga do rangi bohatera narodowego*, „Nowe Książki” 1974, nr 8(580), s. 44–47; idem, *Wokół sporów i polemik. Publicystyka historyczna*, Lublin 1991, s. 192–200.

<sup>72</sup> Idem, *Wokół sporów...*, s. 193–194.

Następnie Łojek opisał dyskurs historiograficzny wokół Dubienki, czyli opinie Korzona, Smoleńskiego i Dihma. Według niego argumenty Dihma, który starał się dowieść zasługi Kościuszki pod Dubienką, nie wytrzymują najłżejszej nawet krytyki. Określił, że po kapitulacji Stanisława Augusta nie było żadnej legendy Kościuszki, który w opinii ogółu był jednym z kilku generałów, którzy cokolwiek odznaczyli się w wojnie, ale specjalnej roli nikt im nie przypisywał. W każdym razie u boku księcia Józefa Kościuszko niczym szczególnym się nie wyróżnił. Do roli Naczelnika Narodu zaprowadził Kościuszkę splot uwarunkowań społeczno-politycznych. Z racji swej postawy patriotycznej, charakteru i temperamentu najlepszym zatem kandydatem okazał się Kościuszko.

W 1976 r. swoją pierwszą książkę dotyczącą upadku Konstytucji 3 maja wydał Jerzy Łojek<sup>73</sup>. Autor zawarł w niej opinie na temat księcia Poniatowskiego i Kościuszki. Między innymi napisał o księciu Józefie Poniatowskim:

Wydaje się, że uzdolnieniami militarnymi, szerokością horyzontów wiedzy wojskowej i umiejętnością działania w sytuacjach nietypowych i trudnych przewyższał znacznie np. Tadeusza Kościuszkę, chociaż niektórzy historycy skłonni są widzieć wybitne talenty wodzowskie przede wszystkim w tym ostatnim<sup>74</sup>.

W kolejnej książce z 1986 r. Łojek powtórzył tę opinię, dodatkowo opisując różnice zdań między księciem Józefem Poniatowskim a Kościuszką na temat rozlokowania sił polskich na Ukrainie<sup>75</sup>. Doktryna wojenna księcia Józefa była znacznie nowocześniejsza od teorii, które w epoce przednapoleońskiej dominowały w armiach Europy Środkowej. Dopiero na skutek listu księcia Józefa Kościuszko przeprowadził koncentrację sił polskich, umożliwiając stawienie realnego oporu armii rosyjskiej.

W 1975 r. istotną monografię o wojsku i obronności Rzeczypospolitej w latach 1788–1792 opublikował historyk wojskowości z Wojskowej Akademii Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego Leonard Ratajczyk<sup>76</sup>. Zakres tematyczny pracy nie pozwolił na szersze oceny poszczególnych postaci, w tym również Kościuszki. Ratajczyk napisał, że księciu Józefowi na szczęście król przydzielił „dobrego i doświadczonego pomocnika w osobie gen. Tadeusza Kościuszki, którym Poniatowski wyręczał się bardzo często i z którym najbliżej współpracował”<sup>77</sup>. Ratajczyk za

<sup>73</sup> Idem, *Upadek Konstytucji 3 Maja. Studium historyczne*, Wrocław 1976.

<sup>74</sup> *Ibidem*, s. 139.

<sup>75</sup> Idem, *Geneza i obalenie Konstytucji 3 Maja. Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej 1787–1792*, Lublin 1986, s. 300–302.

<sup>76</sup> L. Ratajczyk, *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788–1792*, Warszawa 1975.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 184.

Korzonem, który umieścił Kościuszkę w grupie generałów wyróżniających się swymi zdolnościami i zachowaniem, powtórzył, że przez cały czas gorliwie zajmował się on szkoleniem oddziałów, w tym również artylerzystów. Za innymi autorami przytaczał fakty i oceny ze służby Kościuszki w armii koronnej. Na przykład oceny udziału Kościuszki w manewrach pod Braclawiem przejął od Górskiego i Pawłowskiego<sup>78</sup>, co nie umniejsza zresztą wartości jego własnej pracy.

Podobnie jak u Askenazego i Łojka, postać Kościuszki rysowana była przez Jerzego Skowronka w zestawieniu z księciem Józefem Poniatowskim<sup>79</sup>. Napisał m.in.:

Książę wyniósł z szeregów austriackich zamiłowanie do wojny i wojsk regularnych, może niekiedy nawet w duchu tradycyjnym. Kościuszko wierzył w skuteczność działania improwizowanych narodowych sił zbrojnych i nieregularnych form walki. Obydwaj zdobyli raczej fragmentaryczną, bardzo niepełną praktykę w kierowaniu działaniami wojennymi, ale praktyka przyszłego Najwyższego Naczelnika Narodu przyczyniła się do większej jego samodzielności jako dowódcy<sup>80</sup>.

Trudno nie zgodzić się ze zdaniem Skowronka, że w 1789 r. obaj znaleźli się wprawdzie w podobnej sytuacji, ale książę Józef miał niewątpliwie lepszy punkt startu.

Jednym z najważniejszych badaczy postaci Kościuszki był Bartłomiej Szyndler, który w 1991 r. opublikował obszerną biografię Naczelnika, w której trzecia część dotyczy służby w wojsku koronnym<sup>81</sup>. Po powrocie do kraju Kościuszko starał się o przyjęcie do armii polskiej. Nie odnosiło to skutku, dlatego przebywał w Siechnowiczach na ojcowiznie. Dopiero po uchwaleniu etatu 100 tys. armii przez Sejm Czteroletni ukazały się widoki na powrót do służby, co nastąpiło na przełomie lat 1789–1790, kiedy otrzymał patent na generała majora i przydział do dywizji wielkopolskiej, a rychło później do dywizji małopolskiej. Szyndler wskazał na niezadowolenie Kościuszki z powodu przydziału do armii koronnej, a nie litewskiej<sup>82</sup>. Autor biografii obszernie opisał energiczne działania Kościuszki w garnizonie lubelskim i na Podolu w zakresie lustrwania podległych mu regimentów i chorągwi, reorganizacji, szkolenia *etc.*, czym zyskał sobie uznanie Komisji Wojskowej. Szyndler nie omieszczał też opisać znane już w literaturze przedmiotu, w tym najbardziej za

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 310–312.

<sup>79</sup> J. Skowronek, *Książę Józef Poniatowski*, Wrocław 1984.

<sup>80</sup> *Ibidem*, s. 29.

<sup>81</sup> B. Szyndler, *Tadeusz Kościuszko 1746–1817*, Warszawa 1991, s. 101–168. W innych pracach tego autora postać Kościuszki oczywiście też się przewija, ale dotyczy to raczej okresu insurekcji.

<sup>82</sup> *Ibidem*, s. 110–112.

sprawą Antoniego Józefa Rolle, odrącone konkury Kościuszki do chorążanki Tekli Żurowskiej<sup>83</sup>. Jednak zbolące serce Kościuszki prędko ukoiliły inne kobiety.

Dalej Szyndler opisywał służbę Kościuszki na straży wschodniej granicy. Udział Kościuszki w manewrach pod Braclawiem oceniany był pozytywnie, ale Szyndler nie skomentował krytycznego głosu w tej sprawie Konstantego Górskiego<sup>84</sup>. Podczas sprawowania przez Kościuszkę zastępstwa dowódcy dywizji braclawsko-kijowskiej za przebywającego na urlopie księcia Józefa Poniatowskiego wystąpiły kontrowersje w sprawie kordonowej dyslokacji oddziałów. Szyndler dość lakonicznie opisał działania Kościuszki w tym czasie w zakresie przygotowań do ewentualnej inwazji armii rosyjskiej, natomiast podał stan liczebny poszczególnych jednostek dywizji braclawsko-kijowskiej.

Szyndler dość dokładnie przedstawił udział Kościuszki w wojnie z Rosją w 1792 r. Nie omieszkiał też włączyć się do „sporu o Dubienkę”, zainicjowanego przez Władysława Smoleńskiego na początku XX w. Uznał, że

Sporny dylemat, czy relację Trębickiego o bitwie pod Dubienką przyjąć jako wiarygodną, czy też zdecydowanie ją odrzucić jako wymysł fantazji autora, jest nadal trudny do rozstrzygnięcia, mimo kilku oczywistych dowodów przemawiających przeciwko autentyczności podanych w niej faktów<sup>85</sup>.

Szyndler zgodził się z opinią Stefana Kieniewicza, że zarówno ks. Poniatowski, jak i Kościuszko nie wykazali w tej kampanii prawdziwych zdolności strategicznych. Ale na ich plus można zapisać, że cofali się z honorem przed kilkakrotnie silniejszym nieprzyjacielem i uchronili wojsko przed zagładą.

W końcowym fragmencie tej części biografii Szyndler omówił okoliczności honorowej dymisji Kościuszki. Po dymisji i nadaniu mu przez Zgromadzenie Przewodzące tytułu honorowego obywatela Francji cieszył się uznaniem, również arystokracji, zwłaszcza Czartoryskich. W glorii bohatera dołączył pod koniec 1792 r. do tak zwanego Komitetu Emigracyjnego w Lipsku, skąd wyruszył nad Sekwanę z misją dyplomatyczną.

Książka Szyndlera wzbudziła zainteresowanie w środowisku historycznym. Między innymi Dariusz Łukasiewicz w renomowanym periodyku ocenił ją pozytywnie, aczkolwiek miał różnego rodzaju wątpliwości i oceny polemiczne. Odnośnie do

<sup>83</sup> *Ibidem*, s. 122–124. O konkurach Kościuszki pisała też w powieści historycznej Hanna Muszyńska-Hoffmanowa (*Miłość i sentymenty Tadeusza Kościuszki*, Łódź 1979, s. 114–115).

<sup>84</sup> B. Szyndler, *op. cit.*, s. 126.

<sup>85</sup> *Ibidem*, s. 152.

bitwy pod Dubienką Łukasiewicz wskazywał na pewne niekonsekwencje w narracji Szyndlera, aczkolwiek zgodził się z ogólną konkluzją o braku rozwinięcia pełni zdolności strategicznych Kościuszki<sup>86</sup>.

W kolejnych pracach Szyndler podtrzymywał swoją pozytywną opinię o Kościuszcze. W 2005 r. opublikował przyczynek o charakterystycznym tytule *Czernienie Kościuszki*, w którym krytykował kolejnych „czerniciele”: Antoniego Trębickiego vel Trembickiego, Władysława Smoleńskiego, Adama Skałkowskiego, Janusza Taźbira, a nawet publicystę i historyka literatury Andrzeja Romanowskiego<sup>87</sup>.

Kolejną próbą przedstawienia bitwy pod Dubienką był artykuł Wiesława Majewskiego z 1992 r.<sup>88</sup> Jego zdaniem bitwę pod Dubienką w 1792 r. Kościuszko rozegrał trafnie, aczkolwiek – zanadto zapatrzony w doświadczenia wojny amerykańskiej – nie docenił miejscowej specyfiki terenowej siły rosyjskich armat. Majewski zanalizował pozycje polskie i rosyjskie. Stwierdził, że przewaga rosyjska nad siłami Kościuszki była 2,5-krotna, a w piechocie 3-krotna oraz w artylerii aż 4,5-krotna<sup>89</sup>, Majewski opisał przebieg bitwy, a także straty, mniej więcej równe po obu stronach. Za bitwę pod Dubienką Kościuszko otrzymał awans na stopień generała lejtnanta i Order Orła Białego<sup>90</sup>.

W 1995 r. Dionizja Wawrzykowska-Wierciochowa opublikowała swoją kolejną książkę o dziejach polskich kobiet. Tym razem kanwą jej narracji stały się damy serca Kościuszki (książkę wydała Polska Fundacja Kościuszkowska), w tym również te z lat 1790–1792<sup>91</sup>. Autorka opisała środowisko towarzyskie Międzyboża, czyli miejsca akcji, składające się z okolicznych „obywateli”, a także doktora Karola Tadeusza Hakenszmita, konkurenta do ręki panny Tekli Żurowskiej. Wawrzykowska-Wierciochowa w literacki sposób opisała paradne przybycie Kościuszki do Międzyboża, poznanie Teklusi, ożywienie życia towarzyskiego, perypetie uczuciowe generała, działania rywali i zawistników, wreszcie rekuzę ojca, chorążego żydaczowskiego Macieja Żurowskiego, oraz smutny koniec zalotów. Autorka zgodziła się z Korzonem, że niepowodzenie w Międzybożu nie spowodowało wielkiego

<sup>86</sup> D. Łukasiewicz, *Nowa biografia Tadeusza Kościuszki albo co pozostało z Adama Skałkowskiego (w związku z książką Bartłomieja Szyndlera, Tadeusz Kościuszko, Warszawa 1991, Wydawnictwo „Bellona”, s. 487)*, „Przegląd Historyczny” 1992, t. LXXXIII, nr 2, s. 346.

<sup>87</sup> B. Szyndler, *Czernienie Kościuszki*, [w:] *Ku niepodległej. Ścieżki polskie i francuskie 1795–1918*, red. M. Willaume, Lublin 2005, s. 67–75.

<sup>88</sup> W. Majewski, *Bitwa pod Dubienką 18.07.1792 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, t. XXXVII, nr 2, s. 150–163.

<sup>89</sup> *Ibidem*, s. 152.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 157.

<sup>91</sup> D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Damy serca Tadeusza Kościuszki*, [b.m.w] 1995, s. 86–98.

wstrząsu u Kościuszki, który – jak podał Seweryn Bukar – znalazł ukojenie w ramionach innej kobiety. Po wojnie z Rosją i dymisji Kościuszki rosła jego popularność, w tym oczywiście u dam<sup>92</sup>.

W 1996 r. ukazała się drukiem książka Katarzyny Jedynakiewicz o osobowości i życiu codziennym Kościuszki<sup>93</sup>. Była to wydana rozprawa doktorska, której promotorami byli Zbigniew Kuchowicz i Jerzy Grobis. W późniejszym czasie autorka zajęła się późniejszą epoką. Jedynakiewicz zauważyła, że Kościuszko był obecny na sesji sejmu, która przyniosła mu upragniony awans na stopień generała majora. Stał u wejścia i ukłonami dziękował tym posłom, którzy zabierali głos w jego sprawie. Polemika w izbie dotyczyła przydziału. Mimo protestów przedstawiciele Litwy został zaangażowany do armii koronnej, co było wbrew jego dążeniu. Jedynakiewicz napisała: „Dla Kościuszki okazało się to korzystne. Służąc w Wielkim Księstwie Litewskim nigdy nie osiągnąłby wysokiej pozycji zawodowej, a później politycznej”<sup>94</sup>. Następnie autorka omówiła przebieg służby Kościuszki, aż do pobytu na Ukrainie, gdzie ze zwykłą sobie sumiennością szkolił żołnierzy, nadzorował dyscyplinę, organizował zaopatrzenie, dbał o kwatery, przeprowadzał niespodziewane lustracje. W manewrach pod Braławiem oceniono go pozytywnie. Na tle innych generałów polskich wyróżniał się nietypową przeszłością i sporym doświadczeniem polowym. W międzyczasie zabiegał o rękę Tekli Żurowskiej, a także, po odmowie ojca panny, angażował się w inne związki.

Stosunki Kościuszki z księciem Poniatowskim ułożyły się poprawnie, choć dalekie były od przyjacielskich. Jedynakiewicz zwróciła uwagę na różnice stylu życia Kościuszki, z natury skromnego, i otoczenia księcia Józefa, gdzie rozmawiano po niemiecku i zajmowano się ucztowaniem, grą w karty i kości. Autorka polemizowała z tezą Bronisława Pawłowskiego, jakoby Kościuszko okazał się tylko dobrym wykonawcą zaleceń i dyrektyw księcia Józefa. Koncepcja Kościuszki oscylowała już wówczas wokół armii nowego typu na wzór amerykański. Jedynakiewicz wskazała na fakt, że historycy podkreślali rozbieżność między koncepcjami strategicznymi Kościuszki i Poniatowskiego.

Podczas bitwy pod Zieleńcami Kościuszko wszedł do walki właściwie bez rozkazu, zbyt późno, aby zmienić bieg wypadków. Dubienka była jedyną bitwą, w której Polacy bili się do końca, ustępując dopiero przed miazdzącą przewagą nieprzyjaciela. Fakt ten dostrzegali żołnierze, dla których Kościuszko stał się odtąd wzorem i autorytetem. Awansował na stopień generała lejtnanta, odznaczony został krzyżem *Virtuti Militari*, przyjmowany był z entuzjazmem, co doprowadziło go do godności Naczelnika. Jedynakiewicz podsumowała Kościuszkę jako dowódcę:

<sup>92</sup> *Ibidem*, s. 102–105.

<sup>93</sup> K. Jedynakiewicz, *Osobowość i życie codzienne Tadeusza Kościuszki*, Łódź 1996.

<sup>94</sup> *Ibidem*, s. 122.

Jego styl dowodzenia różnił się od stylu księcia Józefa. Nie był zwolennikiem szaleńczej brawury i ryzykownych kroków, ale też nie bał się odpowiedzialności i podejmowania samodzielnych decyzji. Jego koncepcja walki odbiegała od dyrektyw naczelnego dowództwa – uważał, że bitwę należało stoczyć już w pierwszej fazie kampanii, natychmiast po koncentracji. Wiedział, że ciągła defensywa jest groźna dla morale armii. Przyzwyczał się do znacznej przewagi liczebnej nieprzyjaciela, co wpłynęło na niektóre decyzje w 1794 r.<sup>95</sup>

O działaniach przeciwepidemicznych Kościuszki w latach 1791–1792, które były raczej sprzyjającą zasłoną w przygotowaniach do wojny z Rosją, pisał Tadeusz Srogosz<sup>96</sup>. Kościuszko sprawował wówczas funkcję dowódcy grupy operacyjnej oraz czasowo zastępował na stanowisku dowódcy dywizji braclawsko-kijowskiej księcia Józefa Poniatowskiego w czasie jego urlopu i pobytu w Warszawie. Jak stwierdził Srogosz, działania polegały na informowaniu o sytuacji epidemicznej (a przy okazji politycznej), budowie kwarantann, organizowaniu zaopatrzenia, przegrupowaniach wojsk, wstrzymaniu urlopów, zatrzymaniu dezertersów rosyjskich.

W 2000 r. książkę Piotra Derdeja o bitwach w 1792 r. wydało Wydawnictwo Bellona<sup>97</sup>. Książka ma charakter kompilacyjny, jej autor, który ma zainteresowania isticie renesansowe, pisał o epizodach wojennych różnych epok, a nawet zajmował się filozofią dla prawników. Niestety, Dom Wydawniczy Bellona często nie dbał o należyty poziom prac. Derdej powtórzył znaną różnicę zdań między Kościuszką a księciem Józefem w sprawie prowadzenia działań obronnych:

Gen. Kościuszko proponował uderzenie całością sił na jedną z kolumn rosyjskich, aby wykorzystać chwilową przewagę liczebną i w ten sposób rozbijać je kolejno albo przynajmniej odepchnąć którąś z nich. Ks. Józef był jednak wierny instrukcjom stryja – unikać walki ofensywnej, bronić się lub cofać, czekając na odsiecz. Nakazał więc dalszy odwrót<sup>98</sup>.

Różnica zdań między dowódcami wystąpiła również w zakresie obrony linii Bugu. Opis bitwy pod Dubienką Derdej powielił w ślad za Majewskim, nie dodając nowych informacji. Mimo to rozsądnie napisał: „Z uwagi na sprzeczne i niejasne

<sup>95</sup> *Ibidem*, s. 128.

<sup>96</sup> T. Srogosz, *Wykorzystanie zagrożenia dżumowego w przygotowaniach do wojny z Rosją w obronie Konstytucji 3 Maja*, [w:] *Studia i szkice historyczne. Prace ofiarowane Krystynowi Matwijowskiemu w 60 rocznicę urodzin*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1996, R. LI, nr 1–3, s. 243–247; idem, *Dżuma ujarzmiona? Walka z czarną śmiercią za Stanisława Augusta*, Wrocław 1997, s. 136–140.

<sup>97</sup> P. Derdej, *Zieleńce – Mir – Dubienka 1792*, Warszawa 2000.

<sup>98</sup> *Ibidem*, s. 57.

relacje na temat bitwy oraz rozbieżność sądów historyków, odtworzenie rzeczywistego przebiegu zdarzeń nie jest możliwe i musimy opierać się jedynie na domniemaniach<sup>99</sup>. Ocena tej bitwy również nie odbiegała od wcześniejszych. Bitwa pod Dubienką stała się początkiem legendy Kościuszki, która uitorowała mu drogę do dyktatorskiej władzy nad wojskiem i narodem. Zatem nie intrygi, naciski Czartoryskich, jak pisali Skalkowski i Łojek, lecz talent stał się podstawą popularności i szacunku.

Alex Storozynski, amerykański dziennikarz polskiego pochodzenia, laureat Nagrody Pulitzera, były prezes Fundacji Kościuszkowskiej, a obecnie członek Komitetu Wykonawczego Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku, napisał książkę o Kościuszcze, wydaną w 2009 r., a w Polsce w 2011 r.<sup>100</sup> Książka napisana została z dziennikarską pasją, głównie w aspekcie demokratycznej postawy Kościuszki. W związku z tym został on przedstawiony w kontekście pierwszej konstytucji w Europie i polskiej rewolucji. Storozynski stwierdził, że wysuwana przez Kościuszkę idea utworzenia chłopskiej i żydowskiej milicji była nierealistyczna. Po otrzymaniu przydziału do armii Kościuszko zmieniał miejsce swojego pobytu: Włocławek, Lublin, Międzybóż. Chociaż był jedynym generałem, który miał rzeczywiste doświadczenie bojowe, dowódcą polskich sił zbrojnych został królewski bratanek, książę Poniatowski. Storozynski opisał starania Kościuszki o gotowość bojową podległej mu jednostki, a także starania o rękę Tekli Żurowskiej. Jednak ojciec panny okazał się jeszcze jednym zachłannym właścicielem ziemskim, myślącym tylko o zdobyciu wyższej pozycji na feudalnej drabinie władzy<sup>101</sup>.

Storozynski szeroko opisał wydarzenia w Warszawie, czyli polską rewolucję. Według niego opowieści Kościuszki o Ojcach Założycielach wywarły wpływ na jego przyjaciół i w kręgu reformatorów, którzy reprezentowali interesy mieszczan, chłopów i Żydów. Nie spełniły się jego nadzieje na położenie kresu poddaństwu. Storozynski napisał: „W oczach Kościuszki konstytucja nie oznaczała postępu. Jako republikanin, pragnął demokracji bezpośredniej, wyrażającej wolę narodu – całego narodu”<sup>102</sup>. Interesujące są uwagi Storozynskiego o odgłosach polskich wydarzeń. W Ameryce, gdzie Kościuszko był najsławniejszym Polakiem, idee polskiej konstytucji łączono z jego imieniem<sup>103</sup>. Storozynski zaledwie wspominał na marginesie wydarzeń politycznych o działaniach Kościuszki jako dowódcy podległej mu jednostki, a także w zastępstwie całości sił na Ukrainie. W międzyczasie Kościuszkę zajmowały kobiety, zwłaszcza Zofia Glavani, córka greckiej prostytutki.

<sup>99</sup> *Ibidem*, s. 91.

<sup>100</sup> A. Storozynski, *Kościuszko. Książę chłopów*, Warszawa 2011 (wyd. 2 popr. i uzup.: 2018).

<sup>101</sup> *Ibidem*, s. 205.

<sup>102</sup> *Ibidem*, s. 213.

<sup>103</sup> *Ibidem*, s. 215.



Wojna z Rosją ujęta została również na szerokim tle zdrady arystokratów i oburzenia ościennych władców. Storozynski wykazał różnicę zdań między księciem Poniatowskim, który podzielił polską armię na trzy dywizje, a Kościuszką, który optował za utrzymaniem zwartej grupy. Storozynski opisał zdradę Michała Lubomirskiego, który przeszedł na stronę wroga i ukrył zawartość składu z amunicją. Napisał:

Kościuszko był wściekły. Niedgdyś Józef Lubomirski odebrał mu i poślubił ukochaną Ludwikę, pozbawiając go nadziei na związek z nią. Teraz jego brat, Michał Lubomirski, zadał cios w serce jego armii, gdy ukraść amunicję, zapasy, a nawet buty<sup>104</sup>.

Oddziały Kościuszki miały zadanie osłaniania tyłów, pozostawały więc w najczęstszym kontakcie z nieprzyjacielem. Jego żołnierze, a nawet Rosjanie odnotowali nieustraszoną odwagę generała. Generał Kachowski stwierdził, że polski żołnierz bił się pod Dubienką nader uporczywie, umiejętnie i wytrwale, czemu sprzyjał dokonany przez Kościuszkę niezwykle trafny wybór pozycji. Amerykańska optyka Storozynskiego przejawiała się w opinii o przekonaniu Kościuszki, że zwycięstwa pod Zieleńcami i Dubienką staną się punktem zwrotnym wojny, tak jak bitwa pod Saratogą zmieniła bieg rewolucji za oceanem. Storozynski nie omieszczał opisać narastania popularności Kościuszki, jego podróży po kraju, a wreszcie wyjazdu do Lipska.

W ostatnich latach na temat Kościuszki powstało wiele prac, ale większość z nich ma również charakter popularny lub kompilacyjny<sup>105</sup>. Oparte na szerokiej podstawie piśmienniczej i solidnej analizie faktów są rozważania Andrzeja Stroynowskiego o drodze Kościuszki do funkcji Naczelnika powstania<sup>106</sup>. Stroynowski zgodził się z opinią Łojka, że po kapitulacji Stanisława Augusta 23 lipca 1792 r. nie było jeszcze żadnej legendy Kościuszki. Jego wezwanie do powstania w 1794 r. budziło niewiarę i nieufność przynajmniej wśród części mieszczan krakowskich. Nazwisko przywódcy powstania raczej niewiele mówiło również przeciętnemu obywatelowi. W takim razie, jakie przyczyny spowodowały wyniesienie tego skromnego szlachcica i generała do roli Naczelnika powstania? Stroynowski zanalizował osobowość, aparycję, talenty Kościuszki, a nawet stwierdził, że na ówczesne ukształtowanie legendy, przynajmniej w kręgu egzaltowanych pań, wpłynęły jego problemy sentymentalne,

<sup>104</sup> *Ibidem*, s. 226.

<sup>105</sup> Przykładem pracy kompilacyjnej, dodatkowo z tytułem, który jest tylko pozornym problemem, może być: B. Stemplewski, *Tadeusz Kościuszko – dowódca czy inżynier?*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2015, nr 4, s. 105–117.

<sup>106</sup> A. Stroynowski, *Droga Tadeusza Kościuszki do funkcji Naczelnika powstania*, „Czasy Nowożytnie” 2016, t. XXIX, s. 43–58.

wreszcie bliskie kontakty z Puławami. Na umocnienie pozycji Kościuszki wpłynęła dopiero wojna 1792 r., a bitwa pod Dubienką „wykreowana na zwycięstwo, stała się dla emigracji argumentem za podjęciem walki zbrojnej i za potępieniem Stanisława Augusta, uznanego za winnego klęski w wojnie z Rosją”<sup>107</sup>. Kościuszko stał się zatem jedynym kandydatem do funkcji Naczelnika powstania w wyniku całego splotu okoliczności.

W roku 2017, czyli w dwusetną rocznicę śmierci Kościuszki, powstały prace albumowe, bogato ilustrowane i wzbogacone fragmentami źródeł. Jedną z nich jest wydawnictwo autorstwa Dariusza Nawrota, badacza przede wszystkim epoki napoleońskiej, ale też mającego istotny wkład w poznanie schyłku I Rzeczypospolitej<sup>108</sup>. W jednej z partii albumu przedstawiony został udział Kościuszki w wojnie w obronie Konstytucji 3 maja, w tym zagadnienie jego najważniejszego starcia militarnego, jakim była bitwa pod Dubienką. Wcześniej jednak Nawrot omówił okoliczności przydziału i służby Kościuszki w armii koronnej, jego udział w manewrach pod Braclawiem, zabiegi o rękę panny Żurowskiej. Z uwagi na charakter publikacji autor nie wniósł nowych informacji, jak również nie przedstawił ocen różniących się od obecnych w dotychczasowej historiografii. Między innymi napisał:

Niewątpliwie rosnąca wówczas popularność generała Tadeusza Kościuszki stawała się czynnikiem cementującym zwolenników przygotowania insurekcji, którzy równocześnie w Warszawie i na emigracji w Lipsku na przełomie 1792 i 1793 roku rozpoczęli prace spiskowe<sup>109</sup>.

W rocznicę śmierci Kościuszki wydana została podobna praca autorstwa dyrektora Archiwum Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie Janusza Wesołowskiego, opatrzona wstępem metropolity krakowskiego arcybiskupa Marka Jędraszewskiego<sup>110</sup>. Wesołowski omówił okoliczności przydziału i służby Kościuszki w armii koronnej, jego udział w manewrach pod Braclawiem, zabiegi o rękę panny Żurowskiej. Z uwagi na charakter publikacji ten autor także nie wniósł nowych informacji, jak również nie przedstawił ocen różniących się od obecnych w dotychczasowej historiografii. Podobnie przedstawiony został udział Kościuszki w wojnie w obronie Konstytucji 3 maja, w tym zagadnienie jego najważniejszego starcia militarnego, jakim była bitwa pod Dubienką. Na temat tej batalii Wesołowski napisał: „Bitwą pod Dubienką Tadeusz Kościuszko potwierdził, że potrafił właściwie wybrać pole bitwy, przygo-

<sup>107</sup> *Ibidem*, s. 53.

<sup>108</sup> D. Nawrot, *Tadeusz Kościuszko. Polski i amerykański bohater / Polish and American hero*, Kraków 2017.

<sup>109</sup> *Ibidem*, s. 86.

<sup>110</sup> J. Wesołowski, *Kościuszko. Bohater dwóch kontynentów*, Kraków 2017.

tować je i skutecznie stawić czoło kilkukrotnie silniejszemu przeciwnikowi”<sup>111</sup>. Za tę bitwę Kościuszko otrzymał nominację na generała lejtnanta, szefostwo 8 regimentu pieszego i obywatelstwo rewolucyjnej Francji, jak również wyrazy hołdu ze strony różnych grup społecznych. Dbał przy tym o awanse dla podwładnych, w czym nie zatrzymała go choroba (żółtaczka). W rosnącej atmosferze uwielbienia przebiegała jego podróż, a wreszcie wyjazd do Lipska.

W 2017 r. została wydana również rozprawa doktorska Longiny Ordon na temat sporów o Tadeusza Kościuszkę w polskiej historiografii i literaturze<sup>112</sup>. Autorka monografii, zaangażowana w popularyzację tradycji kościuszkowskiej i współpracę ze środowiskami kościuszkowskimi w kraju i za granicą, przedstawiła wielowymiarowe oceny postaci Naczelnika, nie ograniczając się bynajmniej do piśmiennictwa naukowego i literatury. Wręcz przeciwnie, praca jest osadzona w kontekście społeczno-politycznym i kulturowym, tradycji *etc.* Wprawdzie analizy dyskursu historiograficznego i publicystycznego dotyczą prawie bez wyjątku innych etapów życia Kościuszki niż lata 1790–1792, ale Ordon zaczęła swoją narrację od sporów wokół Dubienki już nieomal bezpośrednio po bitwie. Spory te oscylują wokół chluby wiktorii pod Dubienką i gloryfikacji Kościuszki oraz – wręcz przeciwnie – ucieczki Kościuszki z pola bitwy i przegranej Polaków. Ordon napisała:

W tych polemikach wielu historyków późniejszych epok bazuje na tendencyjnie wybranych wrogich osądach Kościuszki. W ich pracach brakuje weryfikacji z nowymi ustaleniami nauki, stąd wylania się obraz nieprawdziwy i niepełny odnośnie roli Kościuszki w kampanii antyrosyjskiej roku 1792. Aby uniknąć powtórzeń w argumentowaniu zalet i wartości Kościuszki podczas bitwy dubieneckiej – przy pojawiających się wobec Niego oskarżeń – zostały tu przedstawione osiągnięcia polskiej historiografii, które prezentują rzetelne i uczciwe poglądy na temat bitwy pod Dubienką<sup>113</sup>.

Jednak Ordon nie przedstawiła nowych źródeł w tej sprawie, stawiając się w szeregu apologetów Kościuszki.

Źródłem rozlicznych polemik w polskiej historiografii stały się pamiętniki Antoniego Trębickiego, wspomnienia Michała Starzeńskiego, list Adama Ponińskiego do Kościuszki, wspomnienia księcia Józefa Poniatowskiego oraz oskarżenia króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Na tej podstawie Adam Skałkowski uznał atak na Kościuszkę za źródło prawdziwej, pozbawionej podłoża uczuciowego legendy polskiej o Naczelniku. Książę Poniatowski za wszelką cenę nie chciał dopuścić

<sup>111</sup> *Ibidem*, s. 94.

<sup>112</sup> L. Ordon, *Spory o Tadeusza Kościuszkę w polskiej historiografii i literaturze w latach 1792–2016*, Warszawa 2017. Promotorem rozprawy był Marian Marek Drozdowski.

<sup>113</sup> *Ibidem*, s. 39–40.

nieprzyjaciela do przeprawienia się na lewy brzeg Bugu (cel – obrona), a Kościuszko nie chciał utrudniać tej przeprawy po to, aby na wybranym przez siebie terenie, ufortyfikowanych pozycjach, zniszczyć siły rosyjskie (cel – zwycięstwo). Ostatecznie książę Józef odstąpił od swojego pierwotnego planu obrony Bugu i wyraził zgodę na propozycję Kościuszki, o czym świadczy list bratanka do króla. W sporach o bitwę pod Dubienką duże znaczenie ma historia domniemanego raportu, jaki Kościuszko wysłał do księcia Poniatowskiego z oświadczeniem, że bitwa nie ma szans dalszego powodzenia. Jednak ze wspomnień Starzeńskiego wynika, że po sformowaniu na nowo uchodzących z pola bitwy, Kościuszko zredagował ostrożny raport, by ostrzec przed możliwością zaatakowania sił księcia Poniatowskiego z flanki. Raport nie był zatem doniesieniem o katastrofalnej klęsce. Ordon napisała:

Sława Kościuszki spod Dubienki zrodziła się w walce o prawdę z obłudą, zdradą króla i targowiczán. Ataki na Kościuszkę, w zamysle Jego wrogów, przyćmiewały ich kunktatorstwo, tchórzostwo i zdradę. Dubienka jednoczyła wszystkich Polaków, którzy nie zwątpili w patriotyzm i siłę narodu oraz była natchnieniem do kontynuowania wojny z Rosją<sup>114</sup>.

To nie książę Józef spod Zieleniec, a Kościuszko spod Dubienki stał się dla Polaków sztandarową postacią. W sporach o narodziny wielkiej sławy, kreowania autorytetu Kościuszki historycy doszukują się dwóch źródeł: bitwy pod Dubienką i roli rodu Czartoryskich. Ordon podważyła opinię Jerzego Łojka, że dopiero 1793 r. można określić mianem cudu w sprawie sławy niezbyt krajowi znanego człowieka.

Krzysztof Karol Daszyk, badacz świadomości Polaków w okresie zaborów, w 2018 r. opublikował książkę o kształtowaniu się legendy Kościuszki<sup>115</sup>. Za Wacławem Tokarzem stwierdził, że popularności, jaką zdobył Kościuszko w czasie wojny w obronie Konstytucji 3 maja, zaczęto używać jako spoiwa do formowania spisku. Jeszcze zanim Kościuszko udał się za granicę, Czartoryscy rozpoczęli ogólnokrajową akcję propagandową zmierzającą do wykreowania generała na „pierwszego obrońcę Ojczyzny”, a tym samym najbardziej właściwego kandydata na przyszłego Naczelnika. Poza tym Kościuszko, ze względu na swój status społeczny, skromny styl życia, patriotyzm obejmujący cały naród, a nie jedynie warstwę szlachecką, reprezentował demokratyczny charakter przyszłego powstania. Pod koniec 1792 r. zaczęły krążyć po kraju pamiątkowe przedmioty z podobizną bohatera spod Dubienki, a także patriotyczne wiersze. Akcja propagandowa jeszcze się wzmogła po wyjeździe Kościuszki za granicę.

<sup>114</sup> *Ibidem*, s. 46.

<sup>115</sup> K.K. Daszyk, „*Bo imię jego jest Polska*”. *Tadeusz Kościuszko w patriotycznej legendzie i politycznym micie (esej historyczny)*, Kraków 2018, s. 12–13.

Życie i działalność Tadeusza Kościuszki były przedmiotem zainteresowania zarówno profesjonalnych historyków, jak również innych autorów, którzy podejmowali tematy związane z postacią Naczelnika. Wydarzenia z bogatego życia Kościuszki stały się niejednokrotnie przedmiotem gorących sporów, jednak o mniejszym natężeniu wokół jego służby wojskowej w latach 1790–1792. Jeszcze w XVIII w. zaczął się spór o Kościuszkę, który był podstawą do rekonstrukcji wydarzeń i ocen przez historyków. Mimo zgłaszanych przez poszczególnych autorów deklaracji, dyskurs historiograficzny nie miał zwykle cech neutralności, a raczej górowały często emocje czy rocznicowe publikacje.

## Bibliografia (Bibliography)

### Opracowania

- Askenazy S., *Księżę Józef Poniatowski 1763–1813*, Warszawa 1978.
- Chodźko L., *Biographie du général Kościuszko*, Fontainebleau 1837.
- Daszyk K.K., „Bo imię jego jest Polska”. *Tadeusz Kościuszko w patriotycznej legendzie i politycznym micie (esej historyczny)*, Kraków 2018.
- Derdej P., *Zieleńce – Mir – Dubienka 1792*, Warszawa 2000.
- Dihm J., *Kościuszko nieznany*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.
- Dzwonkowski W., *Tadeusz Kościuszko*, Warszawa 1917.
- Falkenstein K., *Tadeusz Kościuszko dokładny rys jego życia*, Wrocław 1827.
- Górski K., *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1895 (reprint: Szczecin 2015).
- Górski K., *Wojna 1792 roku*, Kraków 1917.
- Herbst S., *Kościuszko Andrzej Tadeusz Bonawentura (1746–1817)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 430–440.
- Jedynakiewicz K., *Osobowość i życie codzienne Tadeusza Kościuszki*, Łódź 1996.
- Joullien M.A., *Notice biographique sur le générali polonais Thaddée Kosciuszko*, Paris 1818.
- Koneczny F., *Tadeusz Kościuszko. Na setną rocznicę zgonu Naczelnika. Życie – czyny – duch*, Poznań 1922.
- Korzon T., *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. III, Lwów–Kraków–Warszawa 1923.
- Korzon T., *Kim i czym był Kościuszko*, Warszawa–Kraków 1907.
- Korzon T., *Kościuszko. Biografia z dokumentów wysnuta*, Kraków 1894 (wyd. 2: Kraków–Warszawa 1896).
- Korzon T., *Odrodzenie w upadku. Wybór pism historycznych*, oprac. M.H. Serejski, A.F. Grabski, Warszawa 1975.

- Łojek J., *Geneza i obalenie Konstytucji 3 Maja. Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej 1787–1792*, Lublin 1986.
- Łojek J., *Tadeusza Kościuszki droga do rangi bohatera narodowego*, „Nowe Książki” 1974, nr 8(580), s. 44–47.
- Łojek J., *Upadek Konstytucji 3 Maja. Studium historyczne*, Wrocław 1976.
- Łojek J., *Wokół sporów i polemik. Publicystyka historyczna*, Lublin 1991.
- Łukasiewicz D., *Nowa biografia Tadeusza Kościuszki albo co pozostało z Adama Skalkowskiego (w związku z książką Bartłomieja Szynclera, Tadeusz Kościuszko, Warszawa 1991, Wydawnictwo „Bellona”, s. 487)*, „Przegląd Historyczny” 1992, t. LXXXIII, nr 2, s. 344–352.
- Majewski W., *Bitwa pod Dubienką 18.07.1792 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, t. XXXVII, nr 2, s. 150–163.
- Maternicki J., *Spór o Kościuszkę*, „Przegląd Humanistyczny” 1975, t. XIX, z. 1, s. 69–78.
- Michelet J., *Kościuszko legenda demokratyczna*, Paryż 1851.
- Muszyńska-Hoffmanowa H., *Miłość i sentymety Tadeusza Kościuszki*, Łódź 1979.
- Nartonowicz-Kot M., *Sprawa pomnika Tadeusza Kościuszki w okresie międzywojennym w Łodzi*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Historica” 1981, z. 3, s. 103–115.
- Nawrot D., *Tadeusz Kościuszko. Polski i amerykański bohater / Polish and American hero*, Kraków 2017.
- Ordon L., *Spory o Tadeusza Kościuszkę w polskiej historiografii i literaturze w latach 1792–2016*, Warszawa 2017.
- Paszkowski F., *Dzieje Tadeusza Kościuszki pierwszego naczelnika Polaków*, Kraków 1872.
- Pawłowski B., *Od konfederacji barskiej do powstania styczniowego. Studia z historii wojskowości*, Warszawa 1962.
- Pawłowski B., *Slużba wojskowa Tadeusza Kościuszki w latach 1790–1791*, „Kwartalnik Historyczny” 1932, R. XLVI, z. 1–2, s. 36–73.
- Pawłowski B., *Wojna polsko-rosyjska w roku 1792 na Wołyniu*, „Rocznik Wołyński” 1936, t. V, s. 1–52.
- Próchnik A., *Kim był Tadeusz Kościuszko*, Łódź 1930 (wyd. 2: 1946).
- Próchnik A., *Kościuszko jako polityk i wódz: studium polemiczne*, Kraków 1926.
- Ratajczyk L., *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788–1792*, Warszawa 1975.
- Rawski T., *Sztuka dowódcza Tadeusza Kościuszki*, Warszawa 1953.
- Rawski T., *Wojna polsko-rosyjska w obronie konstytucji*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2012, t. XIII, nr 2, s. 7–20.
- Rolle A.J., *Wybór pism*, t. II, oprac. W. Zawadzki, Kraków 1966.
- Rolle A.J., *Z dziejów serca*, Warszawa 2010.

- Skalkowski A.M., *Kościuszko w świetle nowszych badań*, Warszawa 1991.
- Skalkowski A.M., *W zaraniu legendy kościuszkowskiej*, „Wiadomości Literackie” 1933, nr 55, s. 8.
- Skowronek J., *Książę Józef Poniatowski*, Wrocław 1984.
- Smoleński W., *Konfederacja targowicka*, Kraków 1903 (reprint: Poznań 2006).
- Smoleński W., *Znaczenie Tadeusza Kościuszki w dziejach polskich*, Warszawa 1917.
- Sobieski W., *Zagadnienia kościuszkowskie*, [w:] *Pamiętnik IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu*, t. I (*Referaty*), red. K. Tyszkowski, Lwów 1925, s. 10.
- Soplica T. [Wolański A.], *Wojna polsko-rosyjska 1792 r.*, t. I (*Kampania koronna*), Poznań 1924.
- Srogosz T., *Dżuma ujarzmiona? Walka z czarną śmiercią za Stanisława Augusta*, Wrocław 1997.
- Srogosz T., *Wykorzystanie zagrożenia dżumowego w przygotowaniach do wojny z Rosją w obronie Konstytucji 3 Maja*, [w:] *Studia i szkice historyczne. Prace ofiarowane Krystynowi Matwijowskiemu w 60 rocznicę urodzin*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1996, R. LI, nr 1–3, s. 243–247.
- Stemplewski B., *Tadeusz Kościuszko – dowódca czy inżynier?*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2015, nr 4, s. 105–117.
- Storozynski A., *Kościuszko. Książę chłopów*, Warszawa 2011 (wyd. 2 popr. i uzup.: 2018).
- Stroynowski A., *Droga Tadeusza Kościuszki do funkcji Naczelnika powstania*, „Czasy Nowożytne” 2016, t. XXIX, s. 43–58.
- Sulek Z., *Bitwa pod Dubienką 18.VII.1792 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1960, t. VI, cz. 1, s. 119–211.
- Szyndler B., *Czernienie Kościuszki*, [w:] *Ku niepodległej. Ścieżki polskie i francuskie 1795–1918*, red. M. Willaume, Lublin 2005, s. 67–75.
- Szyndler B., *Tadeusz Kościuszko 1746–1817*, Warszawa 1991.
- Śreniowska K., *Kościuszko, bohater narodowy. Opinie współczesnych i potomnych 1794–1946*, Warszawa 1973.
- Śreniowska K., *Kościuszko. Kształtowanie Poglądów na Bohatera Narodowego*, Warszawa 1964.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Damy serca Tadeusza Kościuszki*, [b.m.w] 1995.
- Wesołowski J., *Kościuszko. Bohater dwóch kontynentów*, Kraków 2017.
- Wojtasik J., *Tadeusz Kościuszko w świetle polskich publikacji*, „Niepodległość i Pamięć” 2011, nr 2(34), s. 131–143.

### Notka o autorze

**Prof. dr hab. Tadeusz Srogosz** – historyk, pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie.

**Zainteresowania naukowe:** opieka społeczna i zdrowotna oraz dzieje epidemii chorób zakaźnych na ziemiach polskich w XVIII i na początku XIX w., życie codzienne żołnierzy w XVII – na początku XIX w., dzieje prawobrzeżnej Ukrainy w XVIII w., historia historiografii, metodologia historii, zwłaszcza historii medycyny.



tadeusz.srogosz@ujd.edu.pl; tadeusz@tsrogosz.pl